

Z a z a c z n i k
do prot. z 18.11.60

LOKALIZACJA SKANSENU W DOLINIE BYSTRZY

W ŚWIETLE PRAWA

1. Czy i jakiej ochronie podlegają tereny upatrzone pod skansen.

Rozporządzenie Rady Ministrów z 1954 o utworzeniu Tatrzańskiego Parku Narodowego /Dz.U.Nr 4 z r. 1955, poz. 23/ w § 4.1 stanowi:

"Stosownie do celu ochrony poszczególne części obszaru Parku podlegają:

- 1/ochronie ścisłej /rezervaty ścisłe/,
- 2/ochronie częściowej /rezervaty częściowe/.

W skład rezerwatów nie wchodzi tereny zabudowane lub pozostające pod uprawą rolną."

Tereny w Dol. Bystrzy upatrzone pod podhalański skansen ani nie pozostają pod uprawą rolną, ani nie są zabudowane - tak w świetle rzeczywistości, jak i tego prostego faktu, że gdyby były zabudowane, nie byłyby brane pod uwagę jako tereny pod budowę skansenu.- Nie będąc zabudowane, ani uprawiane rolniczo, tym samym tereny te w myśl cytowanego postanowienia podlegają ochronie, w tym wypadku - częściowej.

2. Na czym polega ta ochrona i skansen w jej świetle.

Według ustępu 3 tego samego paragrafu -

"Ochrona częściowa zmierza do przywrócenia przyrodzie stanu naturalnego przez stosowanie odpowiednich zabiegów pielęgnacyjno-hodowlanych i ochronnych oraz przez usuwanie elementów obcych pierwotnemu składowi zespołów roślinnych i siedlisku, bądź też do zachowania w określonym stanie niektórych elementów przyrody."

Jest rzeczą, aż nadto oczywistą, że - miast zastosowania różnych zabiegów - wzniesienie i prowadzenie skansenu - przez większą, czy mniejszą masę zabudowy, przez wybudowanie niezbędnych dróg, dojść, podwojek, placów, przez poważny ubytek zieleni, przez wielki ruch mas ludzkich - nie może przyczynić się do żądanego przywrócenia przyrodzie stanu naturalnego, ani do żądanego zachowania w określonym stanie niektórych jej elementów. Przeciwnie - stan przyrody jeszcze bardziej, i to znacznie, oddlegnie od prawzoru.

Tereny upatrzone pod skansen - to w znacznej części polany.
 § 6. 1 tegoż rozporządzenia stanowi:

"Zagospodarowanie hal i pól powinno być oparte na zasadach zapewniających ochronę występujących tam naturalnych zespołów roślinnych bądź poszczególnych elementów przyrody żywej."

Oczywiste, że ani sama budowa, ani - nawet tymbardziej - ruch zwiedzających, nie przyczynią się do ochrony naturalnych zespołów roślinnych - na terenach, gdzie setki, a nieraz nawet i tysiące stóp przenierzejących skansen w ciągu jednego dnia będą zagrażały już nie tylko takim, czy innym zespołom roślin, lecz wprost - każdemu śdąbku trawy rosnącej na ich drodze.

Całkowita rozbieżność i przeciwieństwo: żądanej według obu cytowanych paragrafów rozporządzenia, ochrony i skansenu, są w polu ni oczywiste i... nieuniknione.

3. Skansen w świetle zasadniczych postanowień prawa.

Ustawa z 1949 o ochronie przyrody / Dz.U.Nr 25, poz.180/ w art. 1 pkt.2 m. inn. przewiduje ochronę -

"tworów przyrody żywej i nieożywionej, tak poszczególnych okazów i ich skupisk jak i zbiorowisk na określonych obszarach..., których ochrona leży w interesie publicznym ze względów naukowych, estetycznych, historyczno-pamiętkowych, zdrowotnych i społecznych...".

Czy w takim ujęciu celów ochrony przyrody, a w tym wypadku - w odniesieniu do podlegającego ochronie częściowej w myśl § 4. 1 obszaru Tatrzańskiego Parku Narodowego, jest miejsce na skansen? - Absolutnie nie! Wprawdzie wzniesienie i prowadzenie skansenu - abstrahując od jego lokalizacji - może leżeć "w interesie publicznym ze względów... społecznych", naukowych, czy historyczno-pamiętkowych. To jednak nie wystarczy. Z przeprowadzonej już bowiem analizy § 4. 3 i § 6. 1 rozporządzenia o Parku wynika, że budowa i prowadzenie skansenu nie dadzą się pogodzić z ochroną przyrody - tak a., jakiej wymagają przepisy tych paragrafów, że skansen tak a. ochronę przokreśla, niveczy. To - w sposób bezwzględny - wyklucza lokalizację skansenu na chronionym obszarze Tatrzańskiego Parku Narodowego, po myśli art. 1 ustawy.

W parkach narodowych, m. inn. i w Tatrzańskim, buduje się wprawdzie drogi, ścieżki, schroniska, a niekiedy - kolejki linowe, czy wyciągi - obiekty z punktu widzenia ochrony przyrody również szkodliwe. Jest jednak pewna zasadnicza, a tym samym decydująca

różnica między tymi obiektami, a skansenem. - Wyjątkową i bezcenną przyrodę tatrzańską otacza się opieką z uwagi na c z ł o w i e k a. Dlatego - po myśli przytoczonego art. 1 ustawy - nie tylko się ją chroni lecz jednocześnie i u d o s t ę p n i a . Do tego właśnie służą te obiekty: drogi, schroniska itd. /było w racjonalnym zakresie/. Są więc organicznie związane z wyznaczoną Parkowi rolą. Służą jego celom. Są z nimi zgodne. Są więc potrzebne i dopuszczalne po myśli art. 1 ustawy.

Inaczej - skansen. - Przyrody Parku nie udostępnia, przeciwnie - niszczy ją. Zupewnie nie jest związany z rolą Parku. Nie służy jego celom. Nie jest z nimi zgodny. - Na t y m miejscu i w aspekcie helów i potrzeb ochrony przyrody Parku Narodowego - jest tylko szkodliwy. - Nie ma analogii między grupą wymienionych obiektów udostępniających Tatry, a skansenem - analogii, która mogłaby upoważnić do lokalizacji skansenu na chronionym obszarze Tatrzańskiego Parku Narodowego po myśli tegoż artykułu ustawy.

§ 3. 1 rozporządzenia o Parku stanowi:

"Na obszarze Parku... działalność człowieka oraz wszelkie czynności gospodarcze, ich charakter, zakres i sposób przeprowadzania muszą być ściśle dostosowane do potrzeb ochrony przyrody i być zgodne z jej celami."

Zalesienia, walka z kornikiem, ustalanie usuwisk, zwłaszcza wywołanych przez człowieka, podwyższenie, sztucznie obniżonej, górnej granicy lasu - oto przykłady działalności dostosowanej "do potrzeb ochrony przyrody" i zgodnej "z jej celami". Natomiast wzniesienie i prowadzenie skansenu - to, jak już mówiliśmy, działalność nie dostosowana do potrzeb ochrony przyrody i niezgodna z jej celami.

4. Skansen, a krajobraz.

§ 11. 1 pkt 19 tegoż rozporządzenia stanowi, że na chronionym obszarze Parku - nawet k a c z n i e z terenami zabudowanymi lub pozostającymi pod uprawą rolną - zakazane są:

"wszelkie działania mogące zniszczyć lub zmienić w istotny sposób naturalny krajobraz lub poszczególne jego elementy...".

Oczywiście, że budowa i prowadzenie najmniejszego nawet skansenu - z jego budynkami, drogami, dojściami, podwórkami itd., poważnym ubytkiem zieleni i wielkim ruchem mas ludzkich - właśnie zniszczyłyby lub zmieniły w istotny sposób naturalny krajobraz tego g ł 6 w n o g o wejścia wiodącego w Tatry, jakim jest Dol. Bystrej.

Mało tego. - Swojego czasu, owszem, były tu piece hutnicze, czy "ham-ry", i budowle z nimi związane. Na szczęście ten okres skończył się. Odwołując się do niego nie wolno. Natomiast normalne osadnictwo aż tak daleko nigdy tutaj nie doszło.

Zalecnie od swych rozmiarów skansen przedstawiałyby coś w rodzaju miasteczka, wsi, lub przysiółka. - Choćby tylko przysiółek. Podhalański przysiółek - jako w Tatrach element o b o y - to krajobraz nie tylko zmieniony, lecz sztuczny i zgruntu fałszywy, w sposób więc szczególny niezgodny z postanowieniami tego punktu - § 11. 1. 19 /poza tym - dydaktycznie fałszywy/.

5. K o n k l u z j e.

Projektowanie skansenu w Dol. Bystrej tylko dlatego, że przez to skansen uzyskałby odpowiedni teren i piękną oprawę, jest potraktowaniem Tatrzańskiego Parku Narodowego jako ... parku kultury. Właśnie w parkach kultury przyroda często schodzi do roli terenu i oprawy. Na to przyroda Tatrzańskiego Parku Narodowego jest zbyt cenna, a bronią jej pod tym względem obowiązujące postanowienia prawa ustalające cele, charakter lub potrzeby ochrony przyrody na terenie tego parku. - Chroniony obszar Parku - jako parku narodził się a r o d o w e g o o charakterze ściśle określonym postanowieniami zacytowanego prawa, o ściśle określonej nim ochronie przyrody obowiązującej na jego terenie - jest zamknięty dla jakichkolwiek inwestycji niezwiązanych z celami i potrzebami t a k i e j właśnie ochrony przyrody. Inwestycje muszą być związane z ochroną przyrody Parku choćby w sposób pośredni - przez obsługę tych funkcji, którym chroniona przyroda ma służyć /drogi, ścieżki, schroniska itd. - obsługujące turystykę, wypoczynek, narciarstwo.../.

Z analizowanych poprzednio postanowień prawne są jasne i kategoryczne. Nie przewidują żadnych wyjątków i nikogo nie upoważniają do ich stosowania. Projektowana lokalizacja skansenu - nawet najmniej - byłaby jaskrawym ich naruszeniem. Mało tego. - Stanowiłaby dalszy - tak szkodliwy - precedens w dziedzinie forsowania na terenie parków narodowych różnych pomysłów legitymujących się jedynie większą lub mniejszą pożytecznością, nie związanych jednak z rolą parków i utrudniających lub wręcz uniemożliwiających im osiągnięcie swych celów. Skowron, byłby to dalszy precedens - świeża woda na młyn inwestycji dokonywanych wbrew prawu. A warto sobie uprzytomnić, że może żadna inna dziedzina życia społecznego nie jest tak bardzo

- 5 -

związana z poszanowaniem prawa, wprost - uzależniona od tego, jak dokładnie ochrona przyrody. To jest ogólny wyświadek sprawy lokalizacji podhalańskiego skansenu w Dolinie Bystrej na terenie Tatrzańskigo Parku Narodowego.

Naruszenie przepisów.

Dla pełnej obrazu przedstawionej sprawy w świetle prawa należy stwierdzić, że naruszenie pewnych jego postanowień już nastąpiło. - Przede wszystkim inwestor naruszył § 11. 1. 11 - wnosząc barak roboczy jeszcze przed wymaganym przez ten przepis uzgodnieniem sprawy z Radą Parku /pismo z 25.3.60/. Poza tym, naruszył ustęp 3 tegoż paragrafu stanowiący, że wymieniony przepis o uzgodnieniu z Radą Parku /§ 11. 1. 11 / -

"nie zwalnia od obowiązku uzyskania decyzji organów planowania w sprawie lokalizacji budowli."

Do dziś inwestor nie uzyskał wymaganej tym przepisem decyzji. Przeciwnie - jest decyzja odmowna /Prezydium WNT, Wydz. Arch. i Nadzoru Budowl., w Krakowie - z 23.6.60/. A mimo to, postawiono wymieniony barak roboczy oraz zwieziono olejarnię.